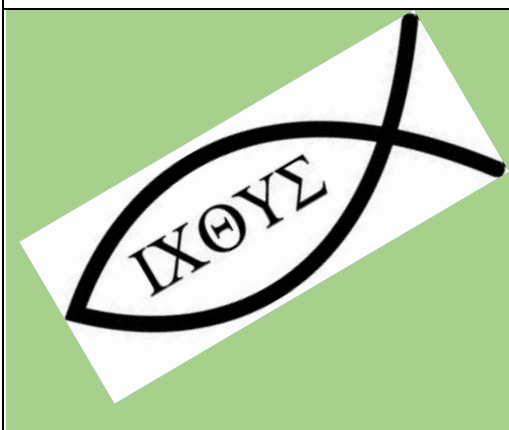


Najświętszej **Maryi Panny**, Matki Kościoła



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Poniedziałek :
25 maja 2026

Rdz 3, 9-15.20 (Biblia Tysiąclecia)

Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: Gdzie jesteś? On odpowiedział: Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się. Rzekł Bóg: Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść? Mężczyzna odpowiedział: Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem. Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: Dlaczego to uczyniłaś? Niewiasta odpowiedziała: Wąż mnie zwiódł i zjadłam. Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia.

Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę.

Mężczyzna dał swej żonie imię Ewa, bo ona stała się matką wszystkich żyjących.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

- **Czy domyślasz się, dlaczego dziś, w święto Maryi, Matki Kościoła, czytamy historię upadku Adama i Ewy?**

Aby to wyjaśnić, musimy cofnąć się do starożytności chrześcijańskiej, kiedy to zaczęto przedstawiać Maryję jako nową Ewę.

Na przykład św. biskup Ireneusz w II wieku pisał, że węzeł nieposłuszeństwa Ewy został rozsupłany przez posłuszeństwo Maryi.

Wprawdzie Ewa stała się matką wszystkich żyjących, ale Maryja, przyjmując Jezusa do swego łona, stała się Matką wszystkich zrodzonych dzięki Niemu do życia wiecznego.

A to czyni Ją Matką całego Kościoła.

Jako dobra Matka, Maryja wspiera nas i prowadzi – każdego indywidualnie i wszystkich razem jako wspólnotę Kościoła – z czułością i współczuciem. Chce nas uczyć i wychowywać, kształtować z nas wierny lud, miłujący Pana i siebie nawzajem. Swoim życiem pokazała, jak „**sluchać słowa Bożego i wypełniać je**” (por. Łk 8,21) z pokorą i oddaniem.

Maryja jako dobra Matka nieustannie modli się za swoje dzieci, czyli za nas. Zna nasze trudności, nadzieje i lęki, zanosí więc je wszystkim swemu Synowi prosząc, by nas wspomagał. I, jak to czyni każda dobra matka, biegnie do nas, gdy upadamy. Spieszy, by nas pocieszyć, ale także zachęcić do powstania i podjęcia od nowa drogi zawierzenia Bogu.



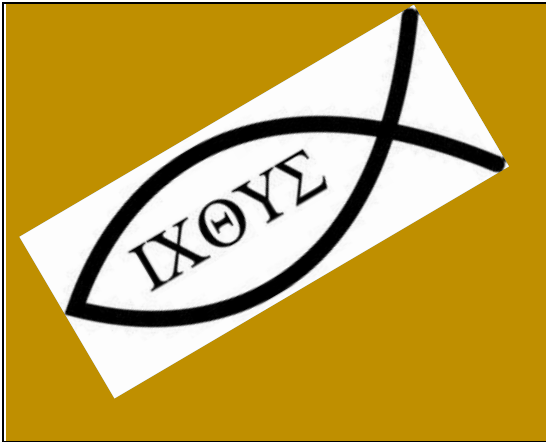
Rozważ dziś rolę Maryi jako twojej duchowej Matki i Matki Kościoła.

Dzisiejsze święto jest doskonałą okazją, byś przybliżył się do Niej z dziecięcą ufnością i prosił, aby poprowadziła cię w twojej pielgrzymce wiary. Maryja, nowa Ewa, jest gotowa przygarnąć cię do swego serca.

„Ojczy, dziękuję Ci za to, że dałeś nam Maryję jako Matkę Kościoła. Pomóż mi naśladować Jej przykład i doświadczyć mocy Jej wstawiennictwa.”

Dz 1,12-14 Ps 87,1-3.5-6 J 2,1-11 lub J 19,25-27

Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, /brat/ Jakuba. **Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.**



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Wtorek :

26 maja 2026

Syr 35,1-12 (Biblia Tysiąclecia)

1) Kto zachowuje Prawo, mnoży ofiary, a kto zważa na przykazania, składa ofiary dziękczynne. (2) Kto świadczy dobrodziejstwa, przynosi ofiary z najczystszej mąki, a kto daje jałmużnę, składa ofiarę uwielbienia. (3) Oddalenie się od zła jest upodobaniem Pana, a oddalenie się od niesprawiedliwości jest jak ofiara przebłagalna. (4) Nie ukazuj się przed Panem z próżnymi rękami, wszystko to bowiem [dzieje się] według przykazania. (5) Dar ofiarny sprawiedliwego namaszcza ołtarz tłustością, a przyjemny jej zapach unosi się przed Najwyższego. (6) Ofiara męża sprawiedliwego jest przyjemna, a pamięć o niej nie pójdzie w zapomnienie. (7) Chwal Pana hojnym darem i nie zmniejszaj ofiary z pierwocin rąk twoich! (8)

Przy każdym darze twarz twoją rozpogódź i z weselem poświęć dziesięcinę! (9) Dawaj Najwyższemu tak, jak On ci daje, hojny dar według swej możliwości! (10) ponieważ Pan jest tym, kto odplaca, i siedmiokroć razy więcej odda tobie. (11) Nie staraj się przekupić Go darem, bo nie będzie przyjęty, ani nie pokładaj nadziei w ofierze niesprawiedliwej, (12) ponieważ Pan jest Sędzią, który nie ma względu na osoby.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

- ✓ Przestrzeganie prawa - odhaczone!
- ✓ Zachowywanie nauki Kościoła - odhaczone!
- ✓ Służba w rodzinie i parafii - odhaczone!

Czynienie tego wszystkiego z uśmiechem na twarzy - no cóż...

Panie, zmiłuj się nade mną!

Znasz to uczucie, prawda? Wiesz, że dajesz z siebie wszystko, aby służyć Bogu w każdej sytuacji. Nie sądzisz, żebyś mógł ofiarować Mu jeszcze coś więcej. Ale wtedy pojawia się zachęta, żeby czynić to wszystko „z rozpogodzoną twarzą” i już naprawdę zaczynasz mieć wszystkiego dosyć.

➤ **W jaki sposób masz zachować pogodę ducha wśród wszystkich trudów życia?**

Na szczęście Księga Syracha daje odpowiedź w jednym z kolejnych wersetów: „**Pan jest tym, który odplaca, i siedem razy więcej odda tobie**” (Syr 35,10).

Bóg widzi twój trud. Wie, że chcesz Mu się podobać. Widzi, jak podejmujesz kolejne wyzwania z nadzieją i ufnością. I nie tylko widzi, ale obiecuje cię nagrodzić.

Czy może być coś lepszego niż to?

Oczywiście ta nagroda niekoniecznie będzie miała wymiar materialny, jak podwyżka czy nowy samochód. Nie tak działa miłość Boża. Bóg nie jest Bogiem transakcji i obliczeń. To Bóg, którego miłość do nas jest tak mocna, że ilekroć jej doświadczamy, nasza radość i pragnienie upodobnienia się do Niego także stają się mocniejsze.

Innymi słowy, nagrodą jest sam Bóg. Jego Duch żyje i działa w ludzkich sercach, przemieniając nas krok po kroku na Jego podobieństwo.

Pan zawsze nam odplaca. Siedem razy więcej. To wspaniała obietnica!

Za każdą zmienioną pieluszkę, przyrządzony posiłek, gest pomocy wobec bliźniego Pan odplaci ci nie podwójnie, nie potrójnie, ale siedmiokrotnie!

Już sama perspektywa tak hojnej odpłaty może wywołać uśmiech na twarzy. A kiedy już nie potrafisz wykrzesać z siebie energii, zawsze możesz powiedzieć Panu, że przynajmniej masz dobrą wolę być radosnym, jeśli On ci w tym pomoże.

Bez wątpienia życie potrafi być ciężkie, a znoszenie kłopotów i cierpień w pogodzie ducha jeszcze trudniejsze. Jezus wie to lepiej od nas.

Kiedy więc obiecuje nagrodzić nasze wysiłki, możemy Mu wierzyć. On jest godzien wszelkiego trudu!

„Panie pomóż mi w pogodzie ducha stawiać czoła wszelkim trudnościom” .

Ps 50,5-8.14.23

Mk 10,28-31: (28) Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą. (29) Jezus odpowiedział: Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól (30) z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym. (31) Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.



Szkoła „SŁOWA BOŻEGO”

Środa :

27 maja 2026

2 Tm 1,1-3.6-12 (Biblia Tysiąclecia)

(1) Paweł, z woli Boga apostoł Chrystusa Jezusa, /posłany/ dla /głoszenia/ życia obiecanego w Chrystusie Jezusie, (2) do Tymoteusza, swego umiłowanego dziecka. Łaska, miłosierdzie, pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Pana! (3) Dziękuję Bogu, któremu służę jak moi przodkowie z czystym sumieniem, gdy zachowuję nieprzerwaną pamięć o tobie w moich modlitwach. W nocy i we dnie pragnę cię zobaczyć

-

(6) Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez włożenie moich rąk.

(7) Albowiem nie **dał nam Bóg ducha** bojaźni, ale

mocy i miłości, i trzeźwego myślenia.

(8) Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według mocy Boga! (9) On nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. (10) **Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który przewyciężył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię,** (11) której głosicielem, apostołem i nauczycielem ja zostałem ustanowiony. (12) Z tej właśnie przyczyny znoszę i to obecne cierpienie, ale za ujmę sobie tego nie poczytuję, bo wiem, komu uwierzyłem, i pewien jestem, że mocen jest ustrzec mój depozyt aż do owego dnia.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

- Czy obecna sytuacja na świecie nie budzi w tobie zaniepokojenia?
- Może zamartwiasz się o jego przyszłość?

W podobnym stanie był młody Tymoteusz, współpracownik i przyjaciel Pawła. Wygląda na to, że był nieśmiały i wrażliwy z natury, bo Paweł pisał do Koryntian, aby go dobrze przyjęli i prosił, by „**nie obawiając się niczego, mógł wśród was przebywać**” (1 Kor 16,10).

Niewykluczone, że źle reagował na życie w stresie i niepewności, gdyż Paweł zaleca mu również picie niewielkich ilości wina w celu łagodzenia dolegliwości żołądkowych (1 Tm 5,23).

Jednak **najważniejsza porada Pawła pojawia się w dzisiejszym czytaniu.**

Paweł zachęca Tymoteusza, by „**rozpalil na nowo charyzmat Boży**”, czyli dar Ducha Świętego otrzymany za sprawą „**nałożenia rąk**” (2 Tm 1,6).

Jest to ten sam Duch Święty, którego ty również otrzymałeś na chrzcie i który obdarzył cię darami „**mocy, miłości i trzeźwego myślenia**” w sakramencie bierzmowania.

➤ Jak działają te dary?

Paweł przypomina Tymoteuszowi, że moc pochodzi od Boga.

✚ Bóg udziela jej nam „**nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski**” (2 Tm 1,9).

A ponieważ ta moc pochodzi od Boga, może przewyciężyć nasze obawy i dać odwagę usuwając fałszywy wstyd. Dać dość odwagi, byśmy mogli zaproponować modlitwę cierpiącej przyjaciółce albo zacząć rozmowę o wierze z bliską osobą, która zarzuciła praktyki religijne. Dość odwagi, by nie wdawać się w plotki i zmienić bieg rozmowy, która zmierza w złym kierunku.

✚ **Duch Święty pomaga nam również kochać.**

Pomaga podchodzić z życzliwością do każdego z dzieci Bożych – nie tylko do tego, kogo lubimy, ale również do tego, kto wystawia na próbę naszą cierpliwość czy po prostu nas drażni.

Jest tak, gdyż **Duch rozlewa w naszych sercach bezwarunkową miłość Bożą** (Rz 5,5).

Wierząc w tę miłość i doświadczając jej w życiu, wyzbywamy się krytykanctwa i osądów, dzięki czemu mamy w sobie więcej wolności i gotowości do troszczenia się o innych.

Wreszcie pochodzące od Ducha Świętego trzeźwe myślenie pozwala nam wznieść się ponad niepokoje czy lęki i okiełznać nasze pożądliwości. Pomaga nam też odrzucać szkodliwe myśli oraz pokonywać dawne nałogi, które wciąż próbują dochodzić do głosu.

Moc, miłość i trzeźwe myślenie.

Takie są dary Ducha Świętego dla ciebie. Takie jest twoje dziedzictwo.

Uczyń krok w wierze i zacznij z nich korzystać!

„Jezu, dziękuję Ci za hojne dary, jakimi mnie obdarzasz przez Ducha Świętego!”

Ps 123,1-2 **Mk 12,18-27**

(18) Potem przyszli do Niego saduceusze, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: (19) Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat i pozostawi żonę, a nie zostawi dziecka, niech jego brat weźmie ją za żonę i wzbudzi potomstwo swemu bratu. (20) Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umierając, nie zostawił potomstwa. (21) Drugi ją wziął i też umarł bez potomstwa, tak samo trzeci. (22) I siedmiu ich nie zostawiło potomstwa. W końcu po wszystkich umarła ta kobieta. (23) Przy zmartwychwstaniu więc, gdy powstaną, którego z nich będzie żoną? Bo siedmiu miało ją za żonę. (24) Jezus im rzekł:

**Czyż nie dlatego jesteście w błędzie, że nie rozumiecie Pisma
ani mocy Bożej?**

(25) Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie. (26) Co zaś dotyczy umarłych, że zmartwychwstaną, czyż nie czytaliście w księdze Mojżesza, tam gdzie mowa "O krzaku", jak Bóg powiedział do niego: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. (27)

Nie jest On Bogiem umarłych, lecz żywych.

Jesteście w wielkim błędzie.

Jezusa Chrystusa

Najwyższego i Wiecznego Kapłana



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Czwartek :

28 maja 2026

Hbr 10, 4-10 (Biblia Tysiąclecia)

Nieemożliwe jest bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy. Przeto przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie.

Wtedy rzekłem: **Oto idę - w zwoju księgi napisano o Mnie - abym spełniał wolę Twoją, Boże.**

Wyżej powiedział: ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie, choć składa się je na podstawie Prawa. (9) Następnie powiedział:

Oto idę, abym spełniał wolę Twoją.

Usuwa jedną [ofiare], aby ustanowić inną. (10) Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

Kiedy w Wielki Czwartek kapłani zgromadzeni w katedrze na Mszy Krzyżma odnawiają swoje przyrzeczenia odpowiadając: „Chcę” na kolejne wezwania biskupa, jedno z nich jest szczególnie wstrząsające. Brzmi ono:

- „**Czy chcesz coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, i razem z Nim samego siebie poświęcić Bogu za zbawienie ludzi?**”.

Na to ostatnie już wezwanie kapłani odpowiadają: „Chcę, z pomocą Bożą”.

Pewnie stosunkowo najłatwiej jest wypowiadać te słowa na fali młodzieńczego zapału, u progu posługi kapłańskiej, gdy całym sercem pragnie się czynić wielkie rzeczy dla Boga.

Trudniej powtarzać je co roku, gdy posługa powszednieje, pomysły się wyczerpują, kościoły pustoszeją, siły słabną, gdy dają o sobie znać skutki własnych i cudzych grzechów i słabości.

- Ale pytanie pada po raz kolejny: „**Czy chcesz coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem (...) i razem z Nim samego siebie poświęcić Bogu za zbawienie ludzi?**”, i po raz kolejny trzeba na nie odpowiedzieć.

Nic dziwnego, że zaraz potem pada skierowana do wiernych prośba, aby modlili się za swoich kapłanów.

Dzisiejsza liturgia, z kilkakrotnym wezwaniem do pełnienia woli Bożej, jest dla nas lekcją wierności.

- ❖ Ukazuje, że pełnienie woli Bożej „**jest radością**” (Ps 40,9), ale i trudem (Rdz 22,9).
- ❖ Ukazuje nam Jezusa, którego „Chcę” nie załamało się w obliczu największej próby, jaką była zbliżająca się męka i śmierć.
- ❖ Ukazuje też, że skutki pełnienia woli Bożej są błogosławione i przynoszą nieocenione owoce nie tylko dla nas, ale także dla innych (Rdz 22,16-18; Hbr 10,10).

Wszyscy, niezależnie od danego nam przez Boga powołania, wiemy, że nie jest łatwo poświęcać siebie dla innych.

Jednak każdy, kto został złączony z Chrystusem Kapłanem, czy to przez sakrament święceń, czy po prostu przez sakrament chrztu, musi liczyć się z tym, że Jezus będzie konsekwentnie pytał o jego wierność – i za każdym razem przyjmował z radością nawet najbardziej nieudolne, wymawiane z zawstydzieniem: „Chcę”.

Otoczmy dziś szczególną modlitwą i życzliwością naszych księży, z których posługi korzystamy lub korzystaliśmy w przeszłości. Prośmy dla nich o coraz głębsze zjednoczenie z Jezusem.

I prośmy o to samo dla nas wszystkich, tworzących kapłański lud Boży – abyśmy wszyscy, pełniąc wiernie wolę Bożą, stali się błogosławieństwem dla świata.

„Panie Jezu, który wydałeś za nas samego siebie, naucz nas z miłością wypełniać wolę Bożą w codziennym życiu.”

lub Rdz 22,9-18 Ps 40,7-11.17

Mt 26. 36-42

Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił.

Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!

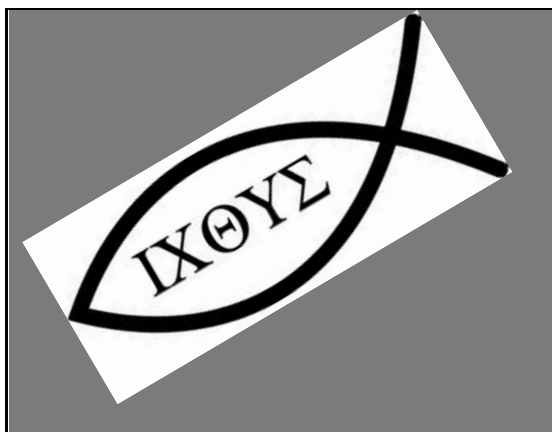
I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami:

Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty.

Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?

Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe.

Powtórnie odszedł i tak się modlił: **Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!**



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

29 maja 2026

Mk 11,11-25 (Biblia Tysiąclecia)

(11) Tak przybył do Jerozolimy i wszedł do świątyni. Obejrzał wszystko, a że pora była już późna, wyszedł razem z Dwunastoma do Betanii. (12) Nazajutrz, gdy wyszli oni z Betanii, odczuł głód. (13) A widząc z daleka drzewo figowe, okryte liśćmi, podszedł ku niemu zobaczyć, czy nie znajdzie czegoś na nim. Lecz przyszedłszy bliżej, nie znalazł nic prócz liści, gdyż nie był to czas na figi. (14) Wtedy rzekł do drzewa: Niech nikt nigdy nie je owocu z ciebie! Słyszeli to Jego uczniowie. (15) I przyszedł do Jerozolimy. Wszedłszy do świątyni, zaczął wyrzucać tych, którzy sprzedawali i kupowali w świątyni, powywracał stoły zmieniających pieniądze i ławki tych, którzy sprzedawali gołębie, (16) i nie pozwolił, żeby kto przeniósł sprzęt jaki przez świątynię. (17) Potem uczył ich mówiąc: Czyż nie jest napisane:

Mój dom ma być domem modlitwy dla wszystkich narodów,

lecz wy uczyniliście z niego jaskinię zbójców. (18) Doszło to do arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i szukali sposobu, jak by Go zgładzić. Czuli bowiem lęk przed Nim, gdyż cały tłum był zachwycony Jego nauką. (19) Gdy zaś wieczór zapadał, [Jezus i uczniowie] wychodzili poza miasto. (20) Przechodząc rano, ujrzeni drzewo figowe uschłe od korzeni. (21) Wtedy Piotr przypomniał sobie i rzekł do Niego: Rabbi, patrz, drzewo figowe, któreś przeklął, uschło. (22) Jezus im odpowiedział: Miejcie wiarę w Boga! (23) Zaprawdę, powiadam wam: Kto powie tej górze: Podnieś się i rzuć się w morze!, a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie. (24) Dlatego powiadam wam: Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie. (25) A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczcie, jeśli macie co przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebie, przebaczył wam wykroczenia wasze.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

➤ Czy wiesz, czym był „**dziedziniec pogan**”?

W czasach Jezusa był to najbardziej zewnętrzny dziedziniec świątyni jerozolimskiej. W tym miejscu gromadzili się pragnący pójść za Bogiem Izraela poganie, aby się modlić i słuchać nauk kapłanów.

Jednak dziedziniec pogan był także miejscem, gdzie za pozwoleniem arcykapłanów stały stragany handlarzy i wymieniających pieniądze, aby ludzie mogli kupować baranki i gołębie przeznaczone na ofiarę.

Można więc sobie wyobrazić, jaki ruch i zgiełk tam panował - i jak trudno było o skupienie niezbędne do modlitwy. Trudno więc się dziwić, że Jezus wyrzucił stamtąd przekupniów. To święte miejsce zostało zamienione w targowisko! Jezus dał jasno do zrozumienia, że pragnie, aby „**wszystkie narody**”, nie wyłączając pogańskich, mogły swobodnie szukać Pana.

Wszystkie narody. To obejmuje również i nas. Jezus pragnie, abyś mógł bez przeszkód stawać w Jego obecności. Ofiarował samego siebie na krzyżu po to, aby zniszczyć grzech, który cię od Niego oddzielał. Po to także ustanowił sakrament pojednania, abyś mógł zostać uwolniony od grzechu, który zamyka cię na doświadczenie Jego miłości. Dlatego też obiecuje, że będziesz miał w „**Duchu (…)** **przystęp do Ojca**”, ilekroć staniesz przed Nim na modlitwie (Ef 2,18).

Dla wszystkich narodów. Niezależnie od tego, jaka jest twoja sytuacja, Jezus przyjmuje cię z radością. Oczyszcza przed tobą drogę do siebie, jak oczyścił ją dla pogan w świątyni. Jego ramiona są otwarte, by cię przygarnąć. Jego przebite serce pragnie cię uzdrawiać. Jego Duch jest gotów napełniać cię miłością. Ten, który chciał, by świątynia stała się miejscem modlitwy, pragnie dziś, aby świątynia twego serca stała się miejscem spotkania z Nim.

Miłość Jezusa jest dla każdego.

Nie myśl, że jesteś zbyt grzeszny, zbyt niegodny czy nie dość święty. W oczach Pana jesteś równie cenny, jak największy ze świętych. On chce do ciebie mówić.

Przyjdź więc do Niego - już teraz. Niech Jego miłość wypełni cię po brzegi.

„**Jezu**, jestem zdumiony, że przyjmujesz mnie, grzesznika, i chcesz abym stawał w Twojej obecności. Oto jestem, Panie, gotów słuchać Twego słowa i poznawać Twoją miłość”.



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Sobota :

30 maja 2026

Syr 51,12-20b (Biblia Tysiąclecia)

(12) Dlatego będę Cię wielbił i wychwalał, i błogosławił imieniu Pańskiemu. (13) Będąc jeszcze młodym, zanim zacząłem podróżować,

szukałem jawnie mądrości w modlitwie.

(14) U bram świątyni prosiłem o nią i aż do końca szukać jej będę. (15) Z powodu jej kwiatów, jakby dojrzewającego winogrona, serce me w niej się rozradowało, noga moja wstąpiła na prostą drogę, od młodości mojej idę jej śladami. (16) Nakłoniłem tylko trochę ucha mego, a już ją otrzymałem i znalazłem dla siebie rozległą wiedzę. (17) Postąpiłem w niej, a Temu, który mi dał mądrość, chcę oddać cześć. (18) Postanowiłem bowiem wprowadzić ją w czyn, zapłonąłem gorliwością o dobro i nie doznałem wstydu. (19) Dusza moja walczyła o nią i z całą starannością usiłowałem zachować Prawo; ręce wyciągałem w górę, a błędy przeciwko niej oplakiwałem. (20) Skierowałem ku niej moją duszę i znalazłem ją dzięki czystości; z nią od początku zyskałem rozum,

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Jak wielu z nas mogłoby się poszczycić tym, że od najmłodszych lat szukało mądrości? Najwyraźniej tak właśnie postępował autor Księgi Mądrości Syracha.

Dzieli się tym, że bardzo modlił się o mądrość, a Bóg spełnił pragnienia Jego serca. Odtąd przez całe wieki niezliczone pokolenia ludzkie czerpią z jego pouczeń. Uważa się często, że mądrość nabywamy w wyniku wielu doświadczeń życiowych, w tym także ucząc się na błędach.

Jednak Syrach stwierdza jasno, że mądrość jest także darem niebios. A to znaczy, że i my możemy modlić się o mądrość i ją otrzymać, gdyż ostatecznie pochodzi ona od Boga, Źródła wszelkiej mądrości.

Ponieważ mądrości nigdy dosyć, nie przestawajmy się o nią modlić. Dziś pomódlmy się następującymi słowami:

Panie, daj mi mądrość, abym stawiał Ciebie na pierwszym miejscu. Obym budził się rano i szedł spać wieczorem z uwielbieniem Ciebie na ustach. Obym pragnął Twojego prowadzenia i szedł tam, gdzie mnie poprowadzisz - nawet gdyby była to droga, której wolałbym uniknąć.

Panie, potrzebuję mądrości, aby zrozumieć serca moich bliskich. Obym był wrażliwy na ich uczucia i zmagania. Daj mi mądrość, abym potrafił wspierać ich we wszystkich próbach.

Panie, uczynź mnie mądrym, abym wiedział, kiedy mówić, a kiedy milczeć. A kiedy przemówię, niech moje słowa będą błogosławieństwem dla tych, którzy ich słuchają.

Panie, daj mi mądrość, abym wiedział, jak ważne jest przestrzeganie Twoich przykazań. Nawet kiedy muszę się o to zmagać, spraw, bym widział, że na dłuższą metę zawsze służą one mojemu dobru. A kiedy upadam, daj mi mądrość, abym pamiętał, że zawsze przyjmiesz mnie z powrotem.

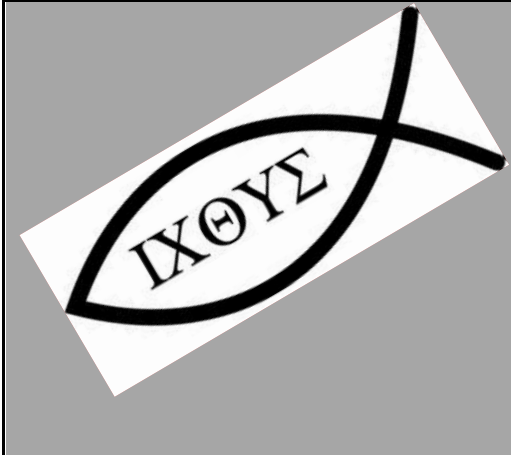
Panie, pomóż mi zrozumieć, że życie jest krótkie, a ten świat przemijający. Obym cenił sobie sprawy nieba więcej niż sprawy tej ziemi. Obym zawsze miał na uwadze kres życia, a przez to nie żałował niczego, gdy wezwiesz mnie do siebie.

**„Panie, Źródło wszelkiej mądrości, uczynź mnie mądrym,
abym oddawał Tobie chwałę!**

Ps 19,8-11

Mk 11,27-33: (27) Przyszli znowu do Jerozolimy. Kiedy chodził po świątyni, przystąpili do Niego arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi (28) i zapytali Go: Jakim prawem to czynisz? I kto Ci dał tę władzę, żeby to czynić? (29) Jezus im odpowiedział: Zadam wam jedno pytanie. Odpowiedzcie Mi na nie, a powiem wam, jakim prawem to czynię. (30) Czy chrzest Janowy pochodził z nieba, czy też od ludzi? Odpowiedzcie Mi! (31) Oni zastanawiali się między sobą: Jeśli powiemy : z nieba, to nam zarzuci: Dlaczego więc nie uwierzyliście mu? (32) Powiemy: Od ludzi. Lecz bali się tłumu, ponieważ wszyscy uważali Jana rzeczywiście za proroka. (33) Odpowiedzieli więc Jezusowi: Nie wiemy. Jezus im rzekł: Więc i Ja nie powiem wam, jakim prawem to czynię.

Niedziela Trójcy Przenajświętszej



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Niedziela

31 maja 2026

Wj 34, 4b-6.8-9 (Biblia Tysiąclecia)

Mojżesz wyciosał dwie tablice kamienne jak pierwsze, a wstawszy rano wstąpił na górę, jak mu nakazał Pan, i wziął do rąk tablice kamienne.

A Pan zstąpił w obłoku, i Mojżesz zatrzymał się koło Niego, i **wypowiedział imię Jahwe.**

Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał:

**Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy,
bogaty w łaskę i wierność.**

I natychmiast skłonił się Mojżesz aż do ziemi i oddał pokłon, mówiąc: Jeśli darzysz mnie życzliwością, Panie, to proszę, niech pójdzie Pan w pośród nas. Jest to wprawdzie lud o twardym karku, ale przebaczysz winy nasze i grzechy nasze i uczynisz nas swoim dziedzictwem.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

- **Czy zastanawiałeś się kiedyś, jakimi kryteriami kieruje się Kościół, wybierając czytania na poszczególne uroczystości?**

Weźmy na przykład dzisiejszą liturgię.



Jest ona poświęcona
Trójcy
Przenajświętszej,
jednak w żadnym z czytań
nie znajdziemy jasnego
wykładu tej kluczowej
doktryny wiary.

1. W pierwszym czytaniu Mojżesz przeżywa spotkanie z Bogiem, który wypowiada swoje imię: Jahwe. Mojżesz dowiaduje się również, że Bóg jest: „**miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność**” (Wj 34,6). Piękne prawdy, ale nie ma tu nic o Trójcy.
 2. W drugim czytaniu pojawiają się wprawdzie wszystkie trzy Osoby Trójcy Świętej, ale jedynie w formule ostatecznego błogosławieństwa udzielanego przez Apostoła Pawła. A i tu główny nacisk położony jest na łaskę, miłość i wspólnotę, a nie na prawdę o trzech Osobach Boskich w jednym Bogu.
 3. W Ewangelii Apostoł Jan mówi nam o tym, w jaki sposób Bóg umiłował świat – w pokorze, ofiarności i oddając siebie. Mówi nam o Bogu, który „**nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony**” (J 3,17).
- **Dlaczego zatem właśnie te czytania zostały wybrane na dzisiejszą uroczystość?**

Ponieważ jej istotą nie jest rozwiązanie zagadki logicznej, w jaki sposób Bóg może być jeden w trzech Osobach, ale

kontemplowanie Bożej tajemnicy.

Tego, że:

- ✚ **Bóg, który jest Trójcą Osób Boskich, kocha nas i chce objawiać nam siebie. Jest nią obietnica, że to objawienie ma moc kruszyć nasze serca i uzdrawiać nasze dusze.**
- ✚ **Bóg miłosierdzia i dobroci.**
- ✚ **Bóg nieustannego błogosławieństwa. Bóg, który zbawia, a nie potępia.**

Takie właśnie są prawdy o Trójcy, które Kościół chce nam ukazać w tę wspaniałą uroczystość i które mogą stać się fundamentem całego naszego życia.

Oby Bóg sam objawił ci swoje imię!

„Panie, pomóż mi przeżywać każdy dzień w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.”

(Ps) Dn 3,52-56 2 Kor 13,11-13 J 3,16-18